



Prof. Urszula Żegleń
Katedra Kognitywistyki
zeglen@umk.pl/zeglenu@gmail.com

Toruń 18. 08. 2022

Recenzja osiągnięć naukowych dra Błażeja Skrzypulca w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego, przygotowana na wniosek Rady Dyscypliny Filozofia na Uniwersytecie Jagiellońskim

Recenzja przygotowana została w oparciu o dostarczoną dokumentację zawierającą (umieszczone na nośnikach elektronicznych, jak i w kopiach wydruków) publikacje Habilitanta po uzyskaniu stopnia doktora. W ocenie dorobku Habilitanta od strony formalnej kierowano się Ustawą 2.0 art. 219 ust. 1 z uwzględnieniem z Dziennika Ustaw Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce z 2020 r. poz. 85 z późniejszymi zmianami,

I. Ogólna charakterystyka sylwetki naukowej dra Błażeja Skrzypulca

Dr Błażej Skrzypulec (urodzony w 1986 roku) jest absolwentem kierunku Filozofia na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie w 2010 roku uzyskał tytuł magistra, a w 2015 roku stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii. Obydwie rozprawy pisane były pod kierunkiem dra hab. Sebastiana T. Kołodziejczyka i uzyskały przyznaną przez Uniwersytet Jagielloński nagrodę im prof. Jerzego Perzanowskiego za najlepszą pracę (magisterską w 2010 roku, a potem doktorską w 2015 roku) z zakresu kognitywistyki. Rozprawa doktorska *Status przedmiotów percepcji wzrokowej w perspektywie nauk kognitywnych* (recenzowana przez psychologa prof. Piotra Francuza i filozofa kognitywistę dr hab. Andrzeja Klawitera, prof. UAM) obroniona została z wyróżnieniem.

Po obronie doktoratu dr Skrzypulec przez okres czterech lat (2016-2019) prowadził badania w Zakładzie Logiki i Kognitywistyki Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, gdzie był zatrudniony na stanowisku adiunkta. Od 2019 roku jest adiunktem w Zakładzie Kognitywistyki Instytutu Filozofii UJ.

Dr Błażej Skrzypulec dzięki swojej aktywności naukowej i publikacjom jest dobrze rozpoznawany w środowisku filozoficzno-kognitywistycznym i z powodzeniem dołącza do grona międzynarodowego.

II. Ocena cyklu artykułów przedstawionych (zgodnie z art. 219 ust 1 pkt 2b Ustawy) do uzyskania stopnia doktora habilitowanego

Dr Błażej Skrzypulec do oceny swojego dorobku naukowego do uzyskania stopnia doktora habilitowanego przedstawił serię 12 opublikowanych artykułów naukowych na temat

strukturalnych aspektów doświadczeń percepcyjnych. Artykuły zostały zaprezentowane w czterech modułach problemowych: (1) **tożsamość diachroniczna**, (2) **interoceptywne aspekty percepcji**, (3) **przedmiotowa organizacja doświadczeń węchowych**, (4) **struktura podmiot/własności**. Na każdy z modułów składają się trzy artykuły o zasięgu międzynarodowym.

1. Moduł pierwszy zawiera trzy następujące artykuły opublikowane w prestiżowych międzynarodowych czasopismach: *Thisness and Visual Objects*, „Review of Psychology” 9 (2017) 1: 17-32; *Transitivity of Visual Sameness*, „Synthese” 197 (2020): 2695-2719; *Visual Endurance and Auditory Perdurance*, „Erkenntnis” 85 (2020): 467-488.

W filozofii problem tożsamości diachronicznej obiektów należy do istotnych zagadnień ontologicznych, tutaj zaś chodzi o tożsamość obiektu spostrzeganego wzrokowo w różnych momentach czasowych. Habilitant stawia pytanie badawcze, w jaki sposób system wzrokowy w odmiennych sytuacjach i w różnych momentach czasowych jest w stanie rozpoznać, że ma do czynienia z tym samym numerycznie przedmiotem. W artykule *Thisness and Visual Objects*, jak może sugerować już sam tytuł, prowadzi analizy odwołując się do projektu Zenona Pylyshyna, który w swojej znaczącej monografii *Things and Places. How the Mind Connects with the World*, The MIT Press twierdził, że na wczesnym etapie percepcji wzrokowej działa specjalny mechanizm wskazywania na *ten (this)* obiekt. Mechanizm ten, pojęty jako moduł Fingers of INSTantiation (FINST) służy do identyfikacji i reidentyfikacji przedmiotów oraz śledzenia poruszających się obiektów. Do badania śledzenia obiektów będących w ruchu służą eksperymenty projektowane w ramach paradygmatu „Śledzenia wielu obiektów” (*Multiple Object Tracking* - MOT). Osoba badana ma tu za zadanie również śledzenie ruchu dystraktorów zakłócających identyfikację spostrzeganego obiektu. Zainteresowanie Skrzypulca budziły uzyskane eksperymentalnie sytuacje niejednoznaczne w interpretacji relacji czasoprzestrzennej ciągłości. Poddając interpretacji tego typu sytuacje interpretowane w ramach odmiennych teorii doszedł do przyjęcia za najbardziej wiarygodne podejścia Pylyshyna, wedle którego dystraktory są reprezentowane w inny sposób niż śledzone główne objekty. A co istotne, badania Pylyshyna zakładają istnienie prymitywnej tożsamości, wedle której tożsamość diachroniczna nie jest jeszcze determinowana ani jakościowo ani relacyjnie. Skrzypulec prowadził analizę w taki sposób, by nie przesądzać z góry jak zdeterminowana jest tożsamość diachroniczna w percepcji wzrokowej. Projekt badawczy Pylyshyna okazał się tu najbardziej uprawomocniony, dając najlepsze wyjaśnienie dla zachowania tożsamości śledzonych obiektów, jak również ich mylenia, bo tożsamość jest tu jeszcze prymitywna, która wystarcza jedynie do rozpoznania widzenie *tego oto (thisness)*. Wkładem Skrzypulca jest tu również podanie warunków wymaganych do spełnienia określenia *thisness*. Poznawczo interesujące może być tu wyjaśnienie sytuacji, w których osoba badana dokonuje błędnej identyfikacji śledzonych obiektów, nie myląc ich jednak z dystraktorami (odwołanie do asymetrii błędów).

Habilitant dysponuje bardzo dobrym warsztatem analitycznym, który cechuje ścisłość analiz, racjonalna argumentacja (z oceną siły konkluzywności argumentów) pozwalająca na uzasadnienie przyjętych twierdzeń. Nie wykracza przy tym poza obrane narzędzia, przyjmując prymitywną tożsamość diachroniczną w słabym sensie (jaki zachodzi dla obiektów wizualnych na wczesnym etapie percepcji wzrokowej).

Podjęty temat rozwija w znacznie bardziej dojrzałej formie w artykule *Transitivity of Visual Sameness*, „Synthese” 197 (2020): 2695-2719. Ponieważ artykuł był już w otwartym dostępie w 2018 roku, to wcześniejszy artykuł można potraktować jako przygotowanie do dalszych badań. Artykuł w „Synthese” zawiera również wprowadzenie w zagadnienie tożsamości wzrokowej z erudycyjnym odniesieniem do badań w psychologii poznawczej (począwszy od klasycznych badań Amosa Tversky’ego z lat 70.). Habilitant krótko wzmiankuje tylko o kontrowersjach filozoficznych w analizach relacji numerycznej tożsamości (*sameness*), przywołując analizy Rodericka Chisholma z 1969 roku dotyczące pojęcia identyczności. Praca jest zorientowana na badania psychologiczne, w których opisywane są sytuacje empiryczne i do nich odnosi się Skrzypulec w swojej analizie tożsamości wzrokowej. Będąc zainteresowanym byciem tym

samym numerycznie obiektem wychodzi z założenia, że ludzki system wzrokowy jest zdolny rozpoznawać nie tylko te same przedmioty pod względem jakościowym, ale także ilościowym jako te same indywidua. Przedmiotem analiz czyni tu relację przechodniości tożsamości wzrokowej, poddając ją testowaniu w zróżnicowanych eksperymentalnie sytuacjach. Rozpoczyna od analizy stosunkowo prostych sytuacji, m.in. od sytuacji przypominającej rozczepienie obiektów lub ich wyjątkową tożsamość, kiedy przedmiot spostrzegany w czasie T1 jest taki sam z dokładnie jednym (z dwu przedmiotów) spostrzeganych w czasie T2. Niemniej jednak już w takiej ciągłej obserwacji w określonych warunkach normalnych dochodzi do pewnych niejednoznacznych interpretacji, bo nie wiadomo czy ma się do czynienia z duplikacją początkowego obiektu czy nieprzechodnią identyfikacją pojedynczego przedmiotu z dwoma jego czasowymi następnikami, ale wówczas nie może być mowy o zachodzeniu przechodniości relacji tożsamości. Skrzypulec bardzo przejrzyście analizuje te różne sytuacje. Wyróżnia sytuacje, w których badany spostrzega poruszające się obiekty o trajektoriach przecinających się w jednym punkcie, kiedy w jednym przypadku obiekty kontynuują ruch po tych samych trajektoriach, czyli następuje tylko „przechodzenie” obiektu, a w drugim następuje zmiana trajektorii i jakby „odbicie” przedmiotu. Dbając o obiektywność badań prowadzi swoje analizy uwzględniając aktualne paradygmaty badawcze, z których za najbardziej odpowiedni dla tego typu badań uznał paradygmat przejęty od Zenona Pylyshyna i Rona Storma z wzmiankowanym już standardowym „śledzeniem wielu obiektów” (MOT). Analiza Skrzypulca, wzbogacona ilustracjami opisywanych sytuacji czyni ten tekst przejrzystym i pozwala w sposób bardziej zaawansowany badawczo niż w poprzednim artykule wrócić do problemu asymetrii błędów w eksperymentach MOT. W analizie Habilitant wykorzystał także wyniki uzyskane w neuropsychologii metodą elektroencefalografii (EEG) w badaniu pomiaru kontralateralnej aktywności opóźnień (*contralateral delay activity*, CDA) odnotowywanych we wzrokowej pamięci roboczej w czasie jednoczesnego śledzenia wielu obiektów wśród dystraktorów. Skrzypulec zajął się bardzo szczegółowym zagadnieniem przechodniości relacji, podczas gdy wielu dziś neuronaukowców prowadzi eksperymenty w różnych światowych laboratoriach, by zbadać z czego wynikają te opóźnienia i czym determinowane są zdolności (jak i ograniczenia) wzrokowej pamięci roboczej. Czy istotne są tu też różnice indywidualne? Czy istotny jest sposób w jaki badany spostrzega obiekt, jak nakierowuje nań uwagę?

Imponująca jest erudycja Habilitanta, a jeszcze bardziej jego warsztat metodologiczny, dzięki któremu z tego „gąszczu” publikowanych wyników badań prowadzonych w różnych światowych laboratoriach był w stanie dokonać selekcji i usystematyzowania (wedle znaczenia dla argumentacji na rzecz przechodniości relacji tożsamości, asymetrii błędów wykrywanych między celem a dystraktorem oraz celem a celem, polegającym na myleniu przedmiotu celu). (Dodam tu na marginesie, że na pełne hasło CDA wyszukiwarka Google podaje aktualnie 1 600 000 wyników). Wartościowym wynikiem zaprezentowanych analiz jest wykazanie spójności analiz prowadzonych przy przyjęciu tożsamości wzrokowej jako relacji przechodniej. Habilitant wyraził jednak ostrożną konkluzję sprowadzając tę relację do pewnych przypadków tożsamości zakwalifikowanych jako reprezentacje pierwotnej tożsamości. Sądzę, że pomimo niezwykle bogatych obecnie badań znajdujących odzwierciedlenie w licznych bardziej czy mniej zaawansowanych metodologicznie tekstach czy choćby raportach, publikacja Skrzypulca jest ważnym wkładem do tych badań, a nie jest tylko raportem ani przeglądem badań, gdyż jest to autorska analiza oparta na interpretacji danych empirycznych, dostarczająca uzasadnionych argumentów. Dokonane przez Habilitanta interpretacje nie są tendencyjne, ponieważ Skrzypulec analizował też modele alternatywne, których nie wyklucza obecny stan wiedzy. W ocenie podkreślam wartość metodologiczną artykułu, natomiast szczegółowa ocena adekwatności interpretacji należy do kompetencji neuronaukowców i psychologów poznawczych.

Cykl badań nad zagadnieniem tożsamości spostrzeganych obiektów w module pierwszym zamyka artykuł *Visual Endurance and Auditory Perdurance*, opublikowanym w „Erkenntnis”.

Tekstem tym Habilitant włącza się do debaty opatrzonej tytułowym hasłem „*endurance/perdurance*” dotyczącej zachowania trwałości obiektu spostrzeganego wzrokowo w różnych momentach czasu jak (np. spostrzeganiej odbijanej piłki w grze w siatkówkę), a słuchowego w rozciągłości czasowej (jak np. kolejnych fragmentów słyszanej melodii). Habilitant formułuje na ten temat dwie hipotezy: silną, wedle której sugerowaną w tytule różnicę da się wyjaśnić na podstawie rozróżnienia ontologicznego między dwoma typami spostrzeganych obiektów, podczas gdy teza słaba nie wymaga odwołania się do odmiennych kategorii ontologicznych, bo obie modalności prezentują tożsamość w taki sam sposób, a jedynie cechy typowe dla wzroku czy dla słuchu są bardziej wyraźne w doświadczeniach z tymi modalnościami. Aby jednak stwierdzić, która hipoteza jest uprawomocniona, Skrzypulec zanalizował cztery wiodące ujęcia badanej dystynkcji w kontekście doświadczeń percepcyjnych. Dokładnie przeprowadzona analiza z dyskusją poruszanych kwestii polemicznych doprowadziła Habilitanta do uznania słabej hipotezy, dowodząc że wzrok i słuch prezentują czas w ten sam sposób. **Jak podsumowuje, zarówno wzrok jak i słuch są zdolne utrzymać prezentację swoich obiektów zlokalizowanych w rozciągniętych regionach czasu, jak i w atomowych momentach czasu, przy czym tożsamość jest determinowana również dzięki temporalnym własnościom nielokalnym (co jednak jest bardziej widoczne w modalności słuchowej). Tak uzyskany analitycznie wynik na bazie badań empirycznych stanowi pewien wartościowy wkład do metafizyki analitycznej, a dając podsumowanie wyników badań empirycznych ukierunkowuje dalsze badania postawionym, jak i w poprzednim tekście pytaniem badawczym o pozostałe modalności percepcyjne powiązane z dotykiem, smakiem i węchem. To pytanie nie pozostaje bez odpowiedzi, bo w dalszych modułach Habilitant umieszcza artykuły z badań nad niektórymi z tych modalności.**

2. W module drugim są trzy artykuły dotyczące pewnych aspektów doznań dotykowych i bólowych: *Spatial Content of Painful Sensations*, “Mind and Language” (2021); *Blur and Interoceptive Vision*, “Philosophical Studies” (2021); *Silence Perception and Spatial Content*, “Australasian Journal of Philosophy” (2021). W pierwszym i trzecim z wymienionych artykułów Habilitant podjął stosunkowo mało zbadany przez kognitywistów temat treści przestrzennej. W pierwszym z tekstów odniósł się do tego zagadnienia w doznaniach dotyku powierzchni skóry oraz w doświadczeniach bólu. W analizach doświadczenia bólu celowo pominął kontrowersje metafizyczne (tj. charakteru fizykalnego czy mentalnego doświadczanego bólu) szeroko dyskutowane w filozofii analitycznej już od pierwszych dekad XX wieku. Analizy Skrzypulca, jak to już wcześniej zadeklarował prowadzone są w innej ramie niż klasyków filozofii analitycznej (choć jak widać z jego tekstów, warsztat analityczny jest mu dobrze znany), ale jest filozofem kognitywistą, analizującym i interpretującym wyniki badań empirycznych. Wobec kontrowersji metafizycznych Habilitant zajął tu postawę neutralną, sięgając zaś do podawanych w fachowych literaturze wyników badań empirycznych, m.in. zespołu Patricka Haggarda w eksperymentach z dwoma bodźcami działającymi na oddalone niezbyt daleko od siebie dwa punkty powierzchni skóry. Pytanie badawcze dotyczyło odczuć badanego, czy odczuwa doznanie w dwu miejscach, czy w jednym? Wyniki tego typu eksperymentów podawane przez badaczy nie są jednoznaczne, co wedle Habilitanta nie pozwala rozstrzygnąć, czy w doznaniu bólu treść ma naturę topologiczną, czy relacyjną, w której da się ustalić kierunek rozprzestrzenienia się bólu, a w związku z tym pyta, czy w tego typu doświadczeniach (z dotykiem czy bólem) zaangażowany jest system proprioceptywny (pozwalający na głębokie czucie), w którym odbierane są informacje dotyczące lokalizacji, kierunku itp., czy też doznania są niezależnie od dodatkowych informacji. Analiza Habilitanta danych empirycznych wskazuje na różnicę między doznaniem bólu a samymi doznaniem dotykowymi. W badaniach dotyku doświadczają się nie tylko lokalizacji przestrzennej, lecz tak jak w przypadku bodźca dwupunktowego, także dystansu, czyli relacji przestrzennej i to ukierunkowanej.

Osiągnięciem analizy Habilitanta jest stwierdzenie, że dotyk jako doświadczenie wewnętrzne ma bogatą treść przestrzenną niezależnie od innych informacji zmysłowych.

Ogólny wynik analiz jest taki, że treść przestrzenna doświadczenia bólu jest mniej rozwinięta niż doświadczenia dotykowego. Uznając podaną konkluzję można by jednak dyskutować tu z Habilitantem, oczekując szerszego wyjaśnienia, przy uwzględnieniu różnych typów bólu, a w przypadku dotyku także wskazania na stosunkowo bogate badania związanych z iluzjami. Ale to już temat na osobny tekst naukowy.

W tym cyklu Habilitant podejmuje jeszcze zagadnienie treści przestrzennej w interpretacji bardzo ciekawego i też mało zbadanego zagadnienia, jakim jest fenomen ciszy. Angielski tytuł w tłumaczeniu polskim *Percepcja ciszy i treść przestrzenna* może być już źródłem polemik, a to właśnie Habilitant polemizuje tu z autorami współczesnych ujęć podejmujących zagadnienie ciszy występujące w odmiennych sytuacjach percepcyjnych czy poznawczych i badane w różnych kontekstach (głównie neuronauki i psychologii poznawczej).

Znaczącym osiągnięciem Błażeja Skrzypulca jest propozycja nowej teorii ciszy, w której doświadczenie ciszy ma też strukturę przestrzenną, prezentuje bowiem pustą przestrzeń (ale nie wymaga ona, tak jak w teoriach konkurencyjnych wcześniejszej prezentacji bodźca). Nie jest także amodalna, lecz jest rodzajem percepcji. Charakteru modalnego doświadczenia ciszy broni odwołując się do wyników badań neuronaukowców nad mechanizmami uwagi konstytutywnymi dla średniego poziomu percepcji. Przytacza tu badania nad prymowaniem i uzyskanymi także danymi behawioralnymi. Biorąc pod uwagę różnorodność badanych sytuacji odmiennego rodzaju, nie broni mocnej tezy, wedle której doświadczenie ciszy miałoby być czysto słuchowe bez żadnego amodalnego składnika, lecz tezę słabszą, dopuszczającą w pewnych sytuacjach (czy na pewnym poziomie badań) czynnik amodalny.

Wartością tego tekstu są rozważania znakomicie przeprowadzone pod względem metodologicznym z wnikliwą argumentacją, w której rzetelnie odnosi się do argumentów swoich oponentów (co wyraźnie widać w dyskusji z poglądami Philipa J. Meadowsa). Jakkolwiek podejście Skrzypulca wymaga jeszcze silniejszego świadectwa empirycznego, to Habilitant świadomy tej otwartej jeszcze pozycji swoich innowacyjnych badań, z pełną świadomością metodologiczną przyznaje, że obrał model wyjaśniania do najlepszego przypadku. Ze współczesnej filozofii nauki wiadomo zaś, że jest to model przyjęty w tego typu badaniach.

Trzeci artykuł (a odnotowany przez Habilitanta jako drugi) w tym module dotyczy zagadnienia rozmytego widzenia. **Również tutaj Habilitant wnosi własne ujęcie bazujące na założeniu, wedle którego percepcja wzrokowa nie jest tylko eksteroceptywna jako przedstawiająca obiekty zewnętrzne, lecz także interoceptywna, prezentując stan systemu wzrokowego.** Takie założenie nie wikła badacza w kontrowersje filozoficzne, a wręcz przeciwnie, jak argumentuje Habilitant, pozwala pogodzić podejście reprezentacjonistyczne (w tym sensie, że pojawiające się w percepcji wzrokowej rozmycie superwenuje na zmianie treści interoceptywnej) z tezą o transparentności (zgodnie z którą rozmycie prezentuje stan fizycznego obiektu, tutaj systemu wzrokowego). Do otrzymania tych wyników potrzebne były dokładne analizy pojęciowe, które zostały tu przeprowadzone w odniesieniu do kluczowych pojęć nie tylko eksteroceptywności i interoceptywności, ale także ostrości (*bluriness*) widzenia i rozmycia (*fuzziness*). Propozycja autorska Habilitanta poprzedzona była analizą krytyczną aktualnych podejść filozofów analitycznych do fenomenu rozmytego widzenia.

3. W kolejnym, trzecim module Habilitant zajął się przedmiotową strukturą doświadczeń węchowych, przedstawiając znów trzy artykuły na ten temat: *Olfactory Objecthood*, „Philosophia” 47 (2019): 881-900; *The Nonclassical Mereology of Olfactory Experiences*, „Synthese” 198 (2021): 867-886; *Common Structure of Vision and Olfaction*, „Philosophia” (2021). Tak jak w poprzednich modułach, w każdym z artykułów naświetla dzisiejszą sytuację badawczą na dany temat, podkreślając kwestie kontrowersyjne i nierozwiązane problemy. Jakkolwiek nie sięga do tradycji filozoficznej, to wiadomo, że w niej problem tzw. drugich jakości, do jakich należą jakości zapachowe aż do czasów współczesnych stwarzał problemy związane z przedmiotem tego typu doznań. Sądzę, że Błażej Skrzypulec nie sięga do tej

tradycji, bo odrzuca tradycyjnie postawiony problem *qualiów*, a zainteresowany jest najnowszymi badaniami. Niemniej jednak pozostaje aktualny problem przedmiotu tego typu doświadczeń dostarczanych przez węch. Czy w ogóle można mówić o przedmiotach węchowych? Skrzypulec ustosunkowuje się do tych głoszonych dziś poglądów, wedle których doświadczenie węchowe interpretowane jest z pozycji reprezentacjonizmu dostrzegając w zapachach reprezentację pewnych elementów środowiska zewnętrznego. Podkreśla w tym wspólny aspekt z percepcją wzrokową. Ale w odniesieniu do węchu prowadzi analizę w takim kierunku, by odpowiedzieć, po pierwsze, czy jest to reprezentacja podmiotu cech; po drugie, mereologicznych całości; czy wreszcie po trzecie, obiektów, którym nadaje się charakterystykę jak w percepcji przedmiotów (można dodać – zewnętrznych). Dokładna analiza badanych tekstów i pochodzących z nich danych empirycznych (nie tylko behawioralnych, ale i dostarczonych w badaniach fMRI) prowadzi Habilitanta do opisu organizacji przedmiotów percepcji węchowej, a traktuje je jako „podmioty pierwsze” (*primary subjects*) i choć da się w nich wyróżnić pewną swoistą strukturę mereologiczną, to nie ma ona charakteru przestrzennego. Ponadto zapachy, które doznaje się w doświadczeniu węchowym nie utrzymują się w sposób ciągły czasowo. Mimo pewnych porównań z percepcją wzrokową (szczególnie w trzecim z wymienionych wyżej tekstów) i badaniem struktury mereologicznej w doświadczeniu wzrokowym i węchowym, to już w pierwszym z wymienionych w tym module artykułów Habilitant podkreśla, iż węch konstytuuje kategorię *sui generis* i nie może być traktowany jako podmiot czy własność, tak jak w przypadku badania percepcji przedmiotów zewnętrznych. Nawiązuje tu do odróżnienia Benjamin Younga (2016) między przedmiotami zewnętrznymi i intencjonalnymi. Habilitantowi, wykształconemu w dobrej Szkole krakowskiej, potem warszawskiej z pewnością znana jest tradycja brentanowska (by nie sięgać jeszcze wcześniej) z tym odróżnieniem, istotnym w analizach Kazimierza Twardowskiego czy Romana Ingardena. Ale wypada tu usprawiedliwić Habilitanta, gdyż to odróżnienie nie jest istotne ani dla Habilitanta ani dla Younga, który opowiada się za teorią struktury molekularnej wyróżniając rozmaite struktury molekularne w rozchodzących się smugach zapachowych. Ze swoim zespołem prowadzi już bardzo zaawansowane badania. Tekst Skrzypulca o przedmiotowości węchowej może być dopiero wstępem do tego typu badań.

Można zastanawiać się, czy Habilitant nie ma tu trudniejszego zadania, bo zespoły badaczy prowadzą badania empiryczne, a Błażej Skrzypulec jako filozof obrał drogę analizy i interpretacji wyników tych badań, z perspektywy empirycznej – drugoplanową, a przynajmniej uzależnioną od badań eksperymentalnych. W badaniach doświadczeń węchowych jest to szczególnie trudne zadanie. Skrzypulec mając twórczy umysł filozofa mimo że pracuje na danych empirycznych, to prowadzi swoje analizy dość specyficznym tropem ontologii, analizując mereologię doświadczeń węchowych. Jak już zostało zasygnalizowane w pierwszym artykule tego modułu, także pogłębiając te analizy w drugim artykule stwierdza, tak jak głosi tytuł, że jest to nieklasyczna mereologia. Interpretując różne typy doświadczeń węchowych za najbardziej wiarygodny uznaje ten, w którym jakkolwiek ktoś kto ma doświadczenie percepcyjne jakiejś mikstury (np. perfum) może być w stanie wyróżnić pewne zawarte w niej składniki, to w doświadczeniu zapachowym nie ma do czynienia z ich kombinacją, lecz już tym co zostało zunifikowane. Habilitant podaje tu też rozwiązanie problemu wielu własności (*many properties problem*). **Niewątpliwie znaczącą wartością badań jest połączenie analiz formalnych zawierających podane przez Habilitanta ściśle określenia funkcjonujących w literaturze pojęć z interpretacją danych empirycznych, wykorzystaną w argumentacji za twierdzeniami stanowiącymi uprawomocnione rozwiązanie postawionych problemów. Argumentując w tym module m.in. za pierwotnością bycia podmiotem wymaganym do bycia przedmiotem percepcji (tutaj węchowej, jak i wzrokowej) dostarcza rozwiązania, które jest spójne z bronioną w pierwszym module tezą o pierwotności podmiotu percepcji wzrokowej w sensie spostrzegania „tego oto” (*this*).**

4. Zagadnienie bycia podmiotem w strukturze „podmiot/własności” doświadczeń percepcyjnych analizuje dokładnie w module czwartym. Analiza obejmuje tu również trzy

artykuły, którymi są następujące: *Perceptual Kinds as Supervening Sortals*. „Pacific Philosophical Quarterly” 100 (2019) 1: 174-201; *The Structure of Audio-Visual Consciousness*, „Synthese” 198 (2021); *Do We Need Visual Subjects?* „Philosophical Psychology” 31 (2018): 574-594.

W pierwszym podejmuje interesujący temat prezentowania własności wysokopoziomowych, tj. takich, które dotyczą przynależności rodzajowej (jak np. bycie psem czy bycie biurkiem). Stawia pytanie, czy są one faktycznie prezentowane w doświadczeniu percepcyjnym, czy dopiero na poziomie utworzonego na bazie percepcji sądu. Analizuje dokładnie status rozpoznania tego typu własności i ich relacji do własności niższego poziomu. W analizie odwołuje się do danych dotyczących procesów percepcyjnych. Uściśla używane pojęcia i określa warunki wymagane do rozpoznania badanych własności. Odróżnia przy tym własności przysługujące rodzajom naturalnym od własności podpadających pod pojęcie rodzaju, ale w sensie funkcjonalnie używanego pojęcia *sortal*. Skrzypulec definiuje to pojęcie rodzajowe przez spełnienie następujących dwu warunków: (1) bycia istotnym dla posiadających je obiektów i (2) determinującym charakter zmian percypowanych obiektów, co pozwala określić, które zmiany danej kategorii obiektów są istotne, a które przygodne. Widać i tutaj erudycję Autora, znajomość analiz filozoficznych i badań empirycznych. Analizy są bogato ilustrowane przykładami pochodzącymi z badań psychologów dotyczących pozornego ruchu obiektów, śledzeniu wielu obiektów, efektów prymowania. Habilitant wykorzystuje tu także wyniki badań prowadzonych na niemowlętach. Ponadto w badaniu zależności między typami własności z różnych poziomów i zachodzących między nimi relacji odwołuje się do badań nad percepcyjnym uczeniem się z pierwotnej kategoryzacji, podkreślając przy tym także rolę czynników kognitywnych, propozycjonalnych, jak również czasowych i zmian zachodzących na wyższym poziomie.

Osiągnięciem tych badań Skrzypulca jest zaproponowanie nowej teorii rodzajów percepcyjnych (*perceptual kinds*) traktowanych jako superwenujące na własnościach niższego rzędu będących własnościami sortalowymi, tj. takimi, które wyznaczają warunki indywidualizacji i diachronicznej tożsamości obiektów. Własności wysokopoziomowe jako superwenujące na własnościach z niższego poziomu, nie są jednak do nich redukowalne, nie są więc kombinacjami tych własności, choć nie są od nich niezależne. Jest to znaczący wynik w metafizyce analitycznej, gdzie poruszane tu problemy, choć były w różny sposób rozwiązywane przez największych współczesnych klasyków (by wspomnieć Russella, Quine’a, Strawsona), to dziś niemal cała plejada analityków próbuje w nowym świetle pokazać i rozwiązać stare kontrowersje. Analizy Skrzypulca, w tym tekście zachwycają pewną elegancją, a ich wartość wzmacnia materiał empiryczny, do którego się odwołują.

W kolejnym tekście tego modułu Habilitant bada znów złożoną strukturę doświadczenia percepcyjnego, tym razem wzrokowo-słuchowego. W tym celu szczegółowej analizie poddaje zagadnienie multimodalnego scalania. Uwzględnia opisywane w fachowej literaturze trzy główne sposoby organizacji prostszych elementów w złożone struktury, mianowicie (1) grupowanie przez bliskość i podobieństwo, (2) wyróżnianie części na podstawie detekcji nieciągłości, (3) przypisywanie własności do wspólnego podmiotu, można powiedzieć, że w ich konkretyzacji (*instantiations*). Analizując dane empiryczne i siłę argumentów w ramach badanych podejść odrzuca dwa pierwsze podejścia, poświęcając najwięcej miejsca ujęciu trzeciemu. W swoim podejściu autorskim do badania rodzaju scalania w doświadczeniach wzrokowo-słuchowych zaadoptował odpowiednio do kontekstu multimodalnego koncepcję Mathew Nuddsa odnoszącą się do identyfikacji przez system słuchowy źródeł dźwięków na podstawie własności słyszanych (w percepcji słuchowej) dźwięków. W rezultacie – jak twierdzi Skrzypulec – w percepcji wzrokowo-słuchowej pewne własności prezentowane są na podstawie percepcji wzrokowej, inne słuchowej. Jakkolwiek sam podany tu tak ogólnie wynik może wydawać się naiwnie prosty, to bynajmniej nie ma tu prostej koncepcji przypisywania podmiotowi własności. **Wynik Skrzypulca poprzedza jak zwykle solidna analiza, która**

pozwołała też uniknąć trudności, na jakie napotyka rozwiązanie intermodalnego scalania odwołujące się do pewnych ujęć mereologicznych.

Problem scalania (jako problem wielu własności) rozważa jeszcze w aspekcie danego wzrokowo podmiotu. Czyni to w ostatnim z zaproponowanych w tym module artykułów. Tym razem sięga już do samych źródeł tej problematyki w *Kategoriach* Arystotelesa, by dopiero potem przywołać klasyków metafizyki analitycznej, a dalej zarówno analizy dzisiejszych filozofów analitycznych, jak i prace psychologów. W tak bogatej ramie konceptualnej przywołuje wiązkową teorię przedmiotów (przyjmowaną m.in. przez Davida Armstronga i Bertranda Russella) ze słabym pojęciem podmiotu, w którym relacja łącząca własności w przedmioty jest symetryczna i nieprzechodnia, jak i odmienną – substratów przedmiotów (odnosząc się do analiz Gustava Bergmana z 1947 i Herberta Hochberga z 1965), w których pojedynczy podmiot (traktowany jako mocny) pozostaje w relacji do swoich własności, tak jak w relacji predykcji jako asymetrycznej i nieprzechodniej. Analizy Skrzypulca przeprowadzone są w jak najlepszym stylu, ilustrowane graficznie, wsparte wynikami empirycznymi. Na ich zakończenie osobną sekcję poświęca wysunięciu wątpliwości pod adresem rzekomych zalet silnych podmiotów. W argumentacji odwołuje się do (1) percepcyjnych zaimków wskazujących (np. „to jest czerwone”, „to jest kwadratowe”), twierdząc że do opisu ich funkcjonowania wystarcza słabsze pojęcie podmiotu, (2) zdolności utrzymywania przez ludzki system wzrokowy tego samego obiektu mimo jego ruchu i zmian jego cech (co nie zachodzi przy mocnym rozumieniu podmiotu, kiedy przedmioty są interpretowane jako wiązki własności), (3) zajmowanie tego samego miejsca przez dwa obiekty (tak jak w analizowanym przykładzie, w którym mieszają się dwie mgiełki, pierwsza jest czerwona i drobna, druga zielona i ziarnista). W proponowanym słabym ujęciu podmiotu są to dwa obiekty o różnych własnościach i nie ma potrzeby postulowania jakiegoś nowego elementu w zawartości treściowej doświadczenia percepcyjnego.

Analiza Skrzypulca i tym razem niezwykle elegancka w swoich kolejnych krokach przyniosła też interesujący efekt, jako „oszczędna” bez nadmiarowych środków, a jednocześnie mocno wsparta wynikami empirycznymi.

Podsumowanie: osiągnięte wyniki badań

12 przedstawionych przez dra Błażeja Skrzypulca artykułów stanowi spójny pod względem merytorycznym i formalnym cykl na temat strukturalnych aspektów doświadczeń percepcyjnych obejmujących doświadczenia wzrokowe, słuchowe, zapachowe, dotykowe, bólu.

Do uzyskanych osiągnięć badawczych Habilitanta, uprawomocnionych metodologicznie należy zaliczyć następujące:

A. W kwestii tożsamości diachronicznej

1. uznanie prymitywnej tożsamości diachronicznej obiektów w doświadczeniach percepcyjnych wzrokowych w początkowym etapie, gdzie tożsamość potraktowana została jako relacja przechodnia;
2. wykazanie (wbrew dominującym teoriom), że w prezentacji wzrokowej, tak jak i w słuchowej system percepcyjny jest zdolny utrzymać swoje obiekty (np. spostrzegany obraz czy układ dźwięków w słyszanej melodii) zlokalizowane w rozciągłości czasowej, jak i w momentach czasu, stwierdzając także, że identyczność jest zdeterminowana nielokalnie. Ogólny wniosek jest tu taki, że w systemie wzrokowym i słuchowym czas jest prezentowany w taki sam sposób.

B. W kwestii wybranych doświadczeń interoceptywnych

3. rozstrzygnięcie kontrowersji wokół stosunkowo mało zbadanej natury (topologicznej czy relacyjnej) treści przestrzennej wybranych typów doświadczeń interoceptywnych. W badaniu doświadczenia bólu i doświadczenia dotykowego wykazanie, że treść przestrzenna

- w doświadczeniu bólu jest mniej rozwinięta niż w doświadczeniu dotykowym, gdzie ma charakter relacyjny (relacji przestrzennej i to ukierunkowanej);
4. wykazanie, że również doświadczenie ciszy ma strukturę przestrzenną (pustej przestrzeni) z treścią zdeterminowaną modalnie, przy czym dla pewnych sytuacji nie wyklucza się stałego czynnika amodalnego;
 5. dostarczenie autorskiej teorii widzenia rozmytego, w której rozmycie superwenuje na treści interoceptywnej prezentującej stan fizyczny systemu wzrokowego.
- C. W kwestii struktury doświadczeń węchowych
6. wykazanie specyfiki doświadczeń węchowych polegającej na tym, że choć da się w nich wyróżnić pewną strukturę mereologiczną, to nie ma ona charakteru przestrzennego ani wykrywane w doświadczeniu węchowym zapachy nie utrzymują się w sposób ciągły czasowo. Stąd doświadczenie węchowe jest *sui generis* i nie może być traktowane ani jako podmiot ani jego własności.
- D. W kwestii struktury podmiot/własności
7. rozwiązanie problemu własności wysokopoziomowych decydujących o przynależności rodzajowej (jak np. bycie królikiem) zinterpretowanymi jako superwenujące na własnościach określanych jako *sortalowe*, tj. takie, dzięki którym możliwe jest ustalenie warunków indywidualizacji i diachronicznej tożsamości obiektu. Znaczący poznawczo jest tu wynik dokładnie charakteryzujący relację superwenuencji na własnościach sortalowych, które nie są tu żadną kombinacją własności niższego poziomu, choć nie są od nich niezależne ani do nich redukowalne;
 8. rozwiązanie problemu scalania jako problemu wielu własności w przypadku doświadczeń wzrokowo-słuchowych na korzyść pojęcia „podmiotu” w sensie słabym, gdzie ma się do czynienia z osobnym podmiotem dla doświadczenia wzrokowego i osobnym dla słuchowego i relacją łączącą własności w przedmioty charakteryzowaną jako symetryczna i nieprzechodnia.

Uzyskane przez Habilitanta wyniki mają wartość dla prowadzenia dalszych badań zarówno w filozofii analitycznej (szczególnie w ontologii i epistemologii) rozwijanej dziś w kontekście kognitywistyki, jak i dla badań empirycznych, które mogą być w pewnych aspektach ukierunkowane na nowe tory. To drugie dla naukowców prowadzących badania eksperymentalne w swoich zespołach może być jeszcze za mało widoczne czy zachęcające. Niemniej jednak badania Skrzypulca prowadzone są na jak najlepszym poziomie merytorycznym i formalnym, a ich zasięg międzynarodowy zwiększa ich oddziaływanie. Zaprezentowany cykl artykułów w pełni zasługuje na wysoką pozytywną ocenę, a tym samym za podstawę do stopnia doktora habilitowanego.

III. Ocena dorobku naukowego Habilitanta

1. Dorobek publikacyjny

Na dorobek naukowy Błażeja Skrzypulca po uzyskaniu stopnia doktora składa się

- (a) jedna monografia książkowa zatytułowana *Empiryczna ontologia percepcji. Struktura i tożsamość przedmiotów wzrokowych w perspektywie nauk kognitywnych*. Seria: Umysł. Prace z Filozofii i Kognitywistyki, Warszawa: IFiS PAN 2018. Praca jest zmodyfikowaną wersją rozprawy doktorskiej.
- (b) 19 artykułów zawierających nowe (w stosunku do rozprawy doktorskiej wyniki). Poza cyklem wymienionych 12 artykułów przedstawionych w miejsce monografii habilitacyjnej, 7 artykułów (w tym jeden współautorski), wszystkie o zasięgu międzynarodowym.

(c) 10 dodatkowych artykułów, opublikowanych po doktoracie, lecz prezentujących jeszcze wyniki uzyskane w rozprawie doktorskiej.

W dorobku habilitacyjnym dra Błażeja Skrzypulca należy zatem uwzględnić 7 artykułów dołączonych do materiałów habilitacyjnych, zaznaczonych w punkcie (b), tyle że jeden z nich, opublikowany w „Frontiers in Psychology” (2016) jest komentarzem do artykułu T. Drew, T. Horowitz, E. Vogela, *Swopping or Dropping? Electrophysiological Measures of Difficulty During Multiple Object Tracking*, jaki ukazał się w „Cognition” 126 (2013) 2: 213-223.

Przedstawię tutaj już tylko krótko rezultaty badań Habilitanta zawarte w wybranych artykułach, z których niektóre z tych wcześniejszych stanowiły dobre przygotowanie do rozwinięcia zagadnień przedstawionych w spójnym cyklu tekstów habilitacyjnych. Inne również można by usystematyzować w spójnym tematycznie cyklu. Najogólniej wszystkie dotyczą percepcji wzrokowej, lecz podejmują różne szczegółowe zagadnienia powiązane z istotnymi problemami z metafizyki analitycznej, jak i psychologii poznawczej i kognitywistyki.

Do preferowanych zagadnień podejmowanych w badaniach Skrzypulca należy temat natury treści w doświadczeniach percepcyjnych. Z wczesnych podoktorskich artykułów znaczący jest tu tekst *Particularity of Content and Illusions of Identity*, „Axiomathes” (2018) (<https://doi.org/10.1007/s10516-018-93380-8>). Problem uniwersalności czy partykularności treści doświadczenia wzrokowego analizuje tu Habilitant w powiązaniu z zagadnieniem iluzji identyczności. Skrzypulec zainteresował się tutaj szczególnie takim rodzajem iluzji, w której spostrzegającemu wydaje się, że spostrzega więcej lub mniej przedmiotów niż jest ich faktycznie. Do interpretacji tego typu iluzji wykorzystał sytuację ruchu pozornego. Analiza została przeprowadzona bardzo starannie zarówno pod względem treściowym jak i formalnym (z użyciem prostej aparatury formalnej do zapisu określeń i warunków dla analizowanych przypadków dla treści partykularnej, jak i ogólnej). **Rezultatem badań Skrzypulca jest tutaj wykazanie, że w omawianym przypadku iluzji zwolennik stanowiska partykularystycznego ma problem z wyjaśnieniem, którego to problemu nie ma przy ujęciu ogólnym treści.**

Problem treści podejmuje też w jednym z ostatnich artykułów *Contents of Unconscious Color Perception*, opublikowanym online 27 kwietnia 2021 roku w “Review of Philosophy and Psychology”. Jak wskazuje sam tytuł, artykuł dotyczy zagadnienia treści w nieświadomej percepcji kolorów. Błażej Skrzypulec podejmuje tu kolejne wyzwanie, by zbadać, czy dane empiryczne wspierają pogląd o istnieniu nieświadomej percepcji kolorów na tyle silnie, że pozwala to przyjąć tezę o braku różnicy między ujętą świadomie czy nieświadomie treścią percepcji kolorów. We wprowadzeniu wyraźnie pokazuje na czym polega problem. Wychodząc od naświetlenia sytuacji ślepego widzenia wskazuje na podnoszone przez niektórych badaczy pytanie, czy percypujący jest świadomy prezentowanego bodźca, bo jeśli tak, to można powątpiewać w nieświadomą percepcję kolorów. To wyzwanie metodologiczne skłoniło Skrzypulca do podjęcia badań. Dysponując wynikami badań empirycznych psychologów i kognitywistów porównuje typy treści w świadomej i nieświadomej percepcji kolorów. Dokładnie analizuje badania prowadzone w ramach czterech paradygmatów badawczych: (1) wymuszonego wyboru w ślepowidzeniu, (2) maskowania metakontrastu, (3) prymowania, (3) dychoptycznej prezentacji bodźców. Jednak żadne z interpretowanych powyższych podejść nie dostarczyło uzasadnienia twierdzenia o równoważności treści zawartej w świadomych i nieświadomych stanach percepcji kolorów. **Opisy badań eksperymentalnych są tu bardzo dokładne, poparte fachową literaturą. Jest to kolejny wartościowy wkład do badań kognitywistów, psychologów poznawczych, jak i do epistemologii rozwijanej w kontekście badań naukowych.**

Znaczący w badaniach w filozofii analitycznej jest opublikowany w 2020 roku artykuł Skrzypulca *Tropes, Universals and Visual Phenomenology*, „Theoria” (doi: 10.1111/theo.12282). Autor podejmuje tu temat będący na przestrzeni wieków przedmiotem kontrowersji o uniwersalia, a bardziej szczegółowo o naturę własności. Za sprawą Donalda C.

Williamsa, który w swoim szeroko cytowanym artykule *On the Element of Being: I „Review of Metaphysics”* 7 (1953), 1: 3-18 wprowadził pojęcie „tropu”, tradycyjny spór, opatrywany w metafizyce znanymi etykietkami różnych wersji realizmu i konceptualizmu oraz radykalnego nominalizmu wzbogacił się o teorie tropów. Mimo że przez „trop” w odniesieniu do własności rozumie się jednostkę (jak np. czerwień tej róży), to obecnie w taki sposób analizuje się podstawowe pojęcia istotne w rozstrzygnięciu tego sporu o naturę własności, że zwolennicy koncepcji tropów (używając często wyrafinowanych analiz formalnych) uważają problem za rozwiązany, i to w stosunku do statusu własności wizualnych. Skrzypulec idzie znów własną drogą, przywołując rozwiązania ze współczesnej metafizyki analitycznej, ale dość oszczędnie, by nie angażować się w szeroką dyskusję metafizyczną lecz skupić uwagę na szczegółowej analizie. Szkoda, że mimo to nie wspomniał, choćby w przypisie o najnowszych też badaniach prowadzonych w jego macierzystej uczelni przez Pawła Rojka, zwieńczone monografią książkową *Tropy i uniwersalia. Badania ontologiczne*, Warszawa: Semper 2019 (a wcześniej w jęz. ang. *Three Trope Theories*, „Axiomathes” 18 (2008): 359-377). Błażej Skrzypulec w swoim autorskim podejściu wychodzi od definicji własności wizualnych traktowanych jako tropy wtedy i tylko wtedy, gdy nie mogą być całościowo zwielokrotnione w konkretyzacji dwu odmiennych obiektów lub kiedy mogą być ściśle podobne, nie będąc identycznymi. Odwołując się szczególnie do tych niestandardowych (już modyfikowanych do spełnienia zamierzonego celu badań) koncepcji tropów pokazuje trudności zwolenników teorii tropów z rozwiązaniem problemu nieodróżnialności i to zarówno dla złożonych jak i prostych teorii tropów. Wobec trudności tych teorii odnosi się jeszcze do alternatywnego ujęcia stosującego znaną analitykom konceptualizację „egzemplarza i typu” (*token – type*), wyróżniając własności partykularne jako egzemplarze, jakim jest np. trop czerwieni podpadającej pod uniwersalną czerwień jako typ. Egzemplarze tego samego typu są numerycznie odrębne. Ale w dokładnej analizie i w tym podejściu Skrzypulec wskazuje na możliwe interpretacje, które generują te same problemy jakie zachodzą w analizowanych wcześniej teoriach tropów. Skrzypulec w stosunkowo prostej analizie językowej (przywołując klasyczną teorię uniwersaliów Davida Armstronga bada dalej własności wizualne jako uniwersalia, jak również i późniejsze interpretacje analityków, które jednak nie rozwiązują stawianych im trudności, a jeśli nawet ich autorzy dostarczają w różnych wersjach teorii tropów odpowiedzi na problem tożsamości własności, to nie są one zgodne z danymi empirycznymi, na które powołuje się Skrzypulec pokazując w jaki sposób ludzki system wzrokowy prezentuje własności wizualne.

Wynik przeprowadzonych analiz i interpretacji jest znaczący dla ontologii oraz epistemologii rozwijanej w kontekście kognitywistyki. Badania Skrzypulca mogą zatem być wyzwaniem dla zwolenników teorii tropów i zachęcić do dalszych dyskusji.

Ale to przede wszystkim Błażej Skrzypulec lubi podejmować te intelektualne wyzwania i robi to po mistrzowsku również w artykule *Bradley's Regress and Visual Content*, „Axiomathes” 29 (2018): 155-172 (<https://doi.org/10.1007/s10516-018-9399-x>). Tekst jest ważny, bo tak jak i poprzedni dotyka jednego z istotnych problemów filozofii analitycznej, jak charakteryzować relację, dzięki której własności łączą się z podmiotem tworząc daną w naszych wyglądach jedność. Wywołany przez Bradleya w jego *Appearance and Reality* w 1893 roku problem, odczytany z argumentem, iż nie można wyjaśnić jedności stanów rzeczy odwołując się do relacji w jakiej własności łączą się ze swoimi przedmiotami nieprzerwanie budzi zainteresowanie filozofów. Skrzypulec rozpatruje ten argument w odniesieniu do treści stanów wzrokowych. Tutaj już podjął rozwinięty w późniejszych badaniach problem wielości własności sprowadzony do pytania, czy system wzrokowy rozróżnia rozmaite kombinacje tych samych własności. Wybierając do analiz tego typu przypadki omówił dwa główne rozwiązania argumentu Bradleya różniące się charakterem relacji łączącej własności z podmiotem. W swoich badaniach Skrzypulec stwierdził jednak, że w świetle badań empirycznych żadne z tych ujęć znanych w literaturze filozofii analitycznej nie jest adekwatne dla percepcji wzrokowej. Toteż swoje dalsze analizy skierował ku badaniom psychologów rozpatrując dwa typy treści wizualnej: (1) skorelowanej z procesami zachodzącymi na niższym poziomie systemu i (2)

skorelowanej z procesami i mechanizmami wyższego poziomu (*top-down*). W interpretacji Skrzypulca argument Bradleya dał się odeprzeć w odniesieniu do treści z poziomu wyższego, gdzie Habilitant trafnie wykorzystał mechanizm percepcji uwagowej przedmiotów, stwierdzając zablokowanie regresu w wyniku tworzenia przez system wzrokowy serii reprezentacji, z których każda prezentuje tylko jeden przedmiot i jego własności.

Z omawianych tekstów można oceniać Błażeja Skrzypulca jako bardzo dobrego analityka, ale też dobrze rozumiejącego badania empiryczne, z wyników których korzysta. Habilitant pokazał również swoje umiejętności badacza eksperymentalnego w przeprowadzonych wspólnie z drem hab. Adamem Chuderskim badaniach dotyczącym struktury informacji przechowywanej we wzrokowej pamięci roboczej. Badania zostały opublikowane w ich wspólnym artykule *Nonlinear Effects of Spatial Connectedness Implicate Hierarchically Structured Representations in Visual Working Memory*, "Journal of Memory and Language" 113 (2020) (<https://doi.org/10.1016/j.jml.2020.104124>). Dokładnie zostały określone kompetencje i wkład każdego z autorów, oprócz wspólnie wykonanych zadań, Skrzypulec w swoim autoreferacie podaje zaprogramowanie procedur eksperymentalnych. W artykule opisują dokładnie 5 eksperymentów wykonanych na różnych grupach mających do wykonania zadania, w których eksperymentatorzy badali skuteczność detekcji zmian dla bodźców złożonych z przestrzennie rozdzielonych albo stykających się obiektów (np. prezentowanych figur geometrycznych). Wyniki uzyskane w każdym z eksperymentów zostały w artykule krótko omówione, a na zakończenie poddane ogólnej dyskusji. To badanie eksperymentalne dostarczyło nowego wyniku, wskazującego na zachodzenie nieliniowej zależności, która jak autorzy podali w tytule, może świadczyć o hierarchicznie ustrukturalizowanych reprezentacjach we wzrokowej pamięci roboczej. To znaczy, że na detekcję zmian wpływa nie tylko liczba obiektów, ale też liczba typów struktur wyższego rzędu. Jak widać przeprowadzony eksperyment wniósł nowe treści do badań z psychologii poznawczej, a sądzę, że po przeprowadzeniu własnych badań eksperymentalnych Habilitant mógł z jeszcze lepszym rozumieniem analizować strukturę przestrzenną wzrokowych treści percepcyjnych.

Ocena naukometryczna publikacji (wedle danych dostarczonych przez Habilitanta)

Publikacje Błażeja Skrzypulca mają współczynnik h-index 2 (Wedle zaś aktualnych danych Googler Scholar h-indeks wynosi 4).

W punktacji MNiSW publikacje Habilitanta po otrzymaniu stopnia doktora (nie prezentujące wyników przedstawionych w doktoracie) uzyskały 2620 punktów, zaś wszystkie prace 2980 punktów. Jest to bardzo dobry wynik.

2. Kierowanie i udział w grantowych projektach badawczych.

Do znaczących osiągnięć naukowych Habilitanta należy kierowanie i udział w grantowych projektach badawczych. Habilitant był kierownikiem czterech grantów NCN: dwu (ETIUDY i PRELUDIUM) przed doktoratem oraz dwu (SONATY i FUGI) przyznanych po doktoracie.

Grant FUGA, przyznany na projekt „Ontologia przedmiotów percepcji poza modalnością wzrokową” realizował w latach 2016-2019 w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN, a efekty badań przeprowadzonych w ramach tego grantu widoczne są w publikacjach habilitacyjnych. Grant SONATA zaś przyznany w 2019 roku na badania dotyczące strukturalnych aspektów doznań cielesnych Habilitant realizuje w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Ponadto brał udział w dwu grantowych projektach: (1) jako wykonawca w projekcie NCN SONATA na temat ontologii relacji a tożsamości społecznej, kierownik dr Paweł Rojek, realizacja 2015-2016 w Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II oraz (2) jako stypendysta FNP dzięki przyznaniu drowi hab. Adamowi Chuderskiemu grantu MISTRZ FNP na temat „Neuro-logic: Oscillatory mechanisms of reasoning ability” Realizacja w Uniwersytecie Jagiellońskim w 2016 roku.

3. Staże w instytucjach naukowych

Do odnotowania są krótkie wizyty naukowe, w sumie 10 wizyt, głównie przed doktoratem realizowane m.in. w sławnej ze swoich badań w ontologii formalnej Uniwersytecie w Trydencie, w Instytucie Jeana Nicoda w Ecole Normale Superieure w Paryżu, w Centre for Cognitive Science w Rutgers University.

Po doktoracie w latach 2016-2019 dr Błażej Skrzypulec odbył staż naukowy w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN w Zakładzie Logiki i Kognitywistyki, gdzie kierował wymienionym wyżej projektem „Ontologia przedmiotów postrzeżeńowych poza modalnością wzrokową”.

4. Aktywność konferencyjna

Do osiągnięć naukowo-organizacyjnych Habilitanta można śmiało zaliczyć aktywność konferencyjną. Brał udział z referatami w 16 (w tym w 10 po doktoracie) prestiżowych krajowych i międzynarodowych konferencjach, jak m.in. Zjazdy Filozoficzne i Zjazdy Polskiego Towarzystwa Kognitywistycznego, a z międzynarodowych m.in. Kongresy Logiki, Metodologii i Filozofii Nauki (w Nancy i w Helsinkach), European Society for Philosophy and Psychology (trzykrotnie od 2018). Tematy wygłoszonych referatów wskazują, że przedstawiał w nich wyniki własnych badań, które odpowiednio zredagowane znalazły się potem m.in. w omawianych tu publikacjach.

Z dr Aleksandrą Mroczko-Wąsowicz (UW) był organizatorem sympozjum na temat *Sensory individuals – multimodal and amodal* jakie odbyło się w ramach 28. konferencji European Society for Philosophy and Psychology 30.08.-2.09. 2021. Błażej Skrzypulec, obok zaproszonych profesorów: Bense’a Nanaya (z Uniwersytetu w Antwerpii), Charlesa Spence’a (z Uniwersytetu w Oxfordzie) i Frédéricque de Vigneont (z Instytutu Jeana Nicoda) był również prelegentem, wygłaszając referat pt. *Multimodal structure of painful experiences*.

Przed doktoratem Błażej Skrzypulec był dwukrotnie członkiem komitetu organizacyjnego międzynarodowych konferencji kognitywistycznych organizowanych w Krakowie.

5. Inne formy aktywności naukowej

Członkostwo w komitetach redakcyjnych

Błażej Skrzypulec był członkiem dwu rad redakcyjnych czasopism wydawanych przez Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego: „Polish Journal of Philosophy” (2010-2015) i „Rocznika Kognitywistycznego” (2016-2018).

O uznaniu międzynarodowym Błażeja Skrzypulca świadczy jego współredakcja z naukowcami z Ruhr-Universität Bochum: Tobiasem Schlichten i Alfredem Vermazzanem specjalnego numeru „Synthese” (2020) pt. *The Structure of Perceptual Objects*. Wstęp redakcyjny z udziałem Błażeja Skrzypulca wzbogaca listę jego publikacji.

Błażej Skrzypulec już jako młody badacz zdobył uznanie, skoro był recenzentem tekstów dla wielu uznanych w świecie czasopism naukowych, jak m.in. „Erkenntnis”, „Synthese” „Canadian Journal of Philosophy”, „Australian Journal of Philosophy”, dwukrotnie – jak podaje w autoreferacie – recenzował rozdziały dla Oxford University Press.

Pelnione funkcje akademickie

W Instytucie Filozofii UJ od 2019 roku Błażej Skrzypulec jest koordynatorem wymian międzynarodowych w Central European Exchange Program for University Studies Ponadto na Wydziale Filozofii UJ od 2021 roku jest członkiem Rady ds. Etyki Badań Naukowych.

6. Działalność dydaktyczno-naukowa oraz organizacyjna i popularyzująca naukę

W autoreferacie Błażej Skrzypulec wymienia wykład autorski „Percepcja” prowadzony na Uniwersytecie Jagiellońskim od roku akademickiego 2018/2019. W systemie USOS można znaleźć także prowadzone przez niego zajęcia seminaryjne.

Od 2020 roku jest opiekunem Koła Naukowego Studentów Kognitywistyki UJ..

Był redaktorem prowadzącym specjalnego numeru „Filozofuj” (nr 2(14) 2017) zatytułowanego *Meandry percepcji*.

7. Końcowa opinia

W świetle powyższych danych widać, że dr Błażej Skrzypulec jest badaczem, który swoimi badaniami i aktywnością akademicką wnosi znaczący wkład do badań prowadzonych w kognitywistyce, jak i do współczesnego nurtu filozofii analitycznej w badaniach z ontologii i epistemologii rozwijanej w kontekście badań naukowych. Badania Skrzypulca sytuują się w dzisiejszym nurcie filozofii eksperymentalnej, w której w miejsce filozoficznych eksperymentów myślowych filozofowie sięgają do eksperymentów naukowych lub je projektują. Błażej Skrzypulec z pełną świadomością metodologiczną sytuuje swoje badania w perspektywie „empirycznie poinformowanej filozofii umysłu”, przejmując takie określenia od Elisabeth Irvine, która nakreśliła taki projekt badań w rozdziale *Problems and Possibilities for Empirical Informed Philosophy* zawartym w zbiorze *New Waves in Philosophy of Mind*, red. Mark Spevak, Jesper Kallestrup, London: Palgrave MacMillan 2011, s. 185-207. Ale termin „empirycznie poinformowanej filozofii” przyjął się znacznie wcześniej wraz z zainteresowaniem filozofów badaniami naukowymi i udziałem w badaniach interdyscyplinarnych. Skrzypulec doskonale mieści się w tym nurcie badań, a publikując w najlepszych pismach międzynarodowych ma szansę zainteresować swoimi wynikami światowych badaczy.

Zapoznając się stopniowo z pracami Błażeja Skrzypulca miałam początkowo pewne wątpliwości dotyczące podejmowania tematu percepcji wzrokowej w całej dotychczasowej karierze naukowej Habilitanta, tj. od magisterium po habilitację (mimo że poszerzone o związek z innymi modalnościami). Jednak w miarę zapoznawania się z pracami Habilitanta zobaczyłam kunszt „analitka” w coraz bardziej szczegółowych kwestiach. Zachęcam Habilitanta do wydania monografii książkowej w dobrym Wydawnictwie zachodnim, bo to dopiero daje szansę pokazania własnych badań, a także do poszerzenia obszaru zainteresowań badawczych, co winno cechować samodzielnego naukowca.

IV. Postawienie wniosku

Biorąc pod uwagę wysoką ocenę merytoryczną spójnego cyklu artykułów opublikowanych w prestiżowych czasopismach zachodnich oraz równie wysoką ocenę pozostałych osiągnięć naukowych mających również zasięg międzynarodowy, jak i aktywność dra Błażeja Skrzypulca w działalności akademickiej naukowo-organizacyjno-dydaktycznej i popularyzującej naukę zgodnie z obowiązującą ustawą stawiam wniosek o dopuszczenie dra Błażeja Skrzypulca do dalszych etapów w przewodzie habilitacyjnym.

Prof. Urszula Żegleń